



TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii p.w. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130

tabor.ogrodzieniec@op.pl

www.parafia.ogrodzieniec.pl

W NUMERZE

- ❖ Kościół wobec wyzwania legalizacji związków homoseksualnych
- ❖ Ogłoszenia duszpasterskie
- ❖ Intencje Mszy św.

KALENDARIUM

- 17 sierpnia Wspomnienie św. Jacka, prezbitera;
- 20 sierpnia Wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła;
- 21 sierpnia Wspomnienie św. Piusa X, papieża;
- 22 sierpnia Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej.

ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

Dla słuchaczy Jezusa Jego oświadczenie: „Kto Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” musiało być szokiem. Od wieków nie wolno im było spożywać nawet krwi zwierząt, a tu Prorok z Nazaretu wzywa ich do spożywania Jego własnej Krwi. Potraktowali to jako zachętę do picia krwi człowieka, nie dostrzegali bowiem w Chrystusie Syna Bożego. Uznali tę mowę za pozbawioną sensu i zrazili się do Jezusa. Tym kazaniem sławny Prorok z Nazaretu utracił swoich zwolenników.

Sposób realizacji zdumiewającej zapowiedzi Jezusa został wyjaśniony w Wieczerniku. Tam bowiem Syn Boży podał do spożycia swoją Krew pod postacią wina. Gdy jednak uwzględnimy fakt, że w myśleniu żydowskim krew jest synonimem życia, musimy konsekwentnie przyjąć, iż Chrystus wzywa nas do uczestniczenia w życiu samego Boga. „Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa będzie żył przeze Mnie”. Życie wieczne można tylko kosztować kogoś, kto jest wieczny. Kto mimo że jest spożywany, nie może być jednak nigdy zjedzony, bo jako wieczny jest trwalszy od tego, kto go spożywa.

Eucharystia to zostawiona przez Chrystusa ciągle otwarta możliwość przenoszenia doczesności w wiecz-

ność, a mówiąc dokładniej zamieniania krótkiego czasu ludzkiego życia na ziemi w wieczną i Bożą egzystencję. My ciągle mamy tendencje do ściągania Boga na ziemię, przykrawania Go do wymiarów naszej małej doczesności. Tymczasem Pan Bóg ma inne zamiary. Pragnie pomóc nam w dorastaniu do wymiarów Jego nieograniczonej wieczności. Każde przyjęcie Komunii świętej winno pomagać w tym dorastaniu do wymiarów Bożego życia.

Gdyby Eucharystia zawierała energię użyteczną dla doczesności, ludzie korzystaliby z niej masowo. Skoro jednak jest nastawiona na ubogacenie człowieka w wymiarze wieczności, zainteresowanie nią jest stosunkowo niewielkie. Najlepiej o tym świadczy zewnętrzna oprawa pierwszej Komunii świętej. Ma ona przede wszystkim wymiar doczesny – piękny wystrój kościoła, odświętne stroje, fotograf, suto zastawiony stół, upominki. W tym jednym wypadku „udało się” przykroić Chrystusa obecnego w Eucharystii do wymiarów doczesnych i dlatego tylko pierwsza Komunia budzi większe zainteresowanie współczesnych katolików. Niewiele to jednak ma wspólnego z pragnieniem Boga, który ma na uwadze podłączenie ludzkiego serca w obieg własnej krwi, a więc w swoje wieczne życie.

Kościół wobec wyzwania legalizacji związków homoseksualnych

Niedawno kolejny stan USA dołączył do grona stanów dopuszczających związki cywilne osób tej samej płci. Pary takie od tej pory posiadają takie same prawa, jak małżeństwa heteroseksualne, w tym prawo do adaptowania dzieci.

Zmiana ta jest ważna dla katolików z dwóch powodów. Po pierwsze, może ona mieć zgubny wpływ na funkcjonowanie katolickich programów pośredniczących w adopcji dzieci, znajdowaniu rodzin zastępczych i istnieniu niektórych programów dobroczynnych. Jako katolickie, programy musiałyby z ramienia prawa pośredniczyć w adopcji dzieci również par homoseksualnych. Warto przypomnieć, że w niektórych stanach, gdzie związki tej samej płci zostały wcześniej zalegalizowane, tamtejsze diecezje musiały zrezygnować z oferowania programów adopcyjnych.

Po drugie, dla katolików winien być to być sygnał zmian, które bezpowrotnie doprowadzą do zaburzenia porządku społecznego związanego z naturą małżeństwa. Nie chodzi tu tylko o to, by sami katolicy nie wstępowali w podobne związki, ale by byli świadomi nauczania Kościoła w tej dziedzinie. A co za tym idzie, aby byli krytyczni wobec niepokojących przemian. Pod tym bowiem względem mogą dać się zwieść hasłom demokracji, tolerancji i źle pojętej wolności każdej jednostki, na które powołują się świeckie media i współczesne ustawodawstwo, tracąc z oczu fundamentalne zasady wpisane w naturę ludzką i w Boży plan zbawienia.



Stolica Apostolska wobec problemu

Oczywiście problem jest szerszej natury i dotyczy w ogóle zjawiska homoseksualizmu we współczesnym świecie. Stał się on jednak o wiele bardziej niepokojący, kiedy środowiska homoseksualne zaczęły szerzyć swoistą formę kultury homoseksualnej domagając się uznania praw legalnego zawierania związków na wzór małżeństwa wraz z dziedziczeniem majątku oraz adopcją dzieci. By pomóc katolikom dobrze rozeznać problem, Stolica Apostolska wydała kilka dokumentów wyjaśniając to zjawisko z punktu widzenia nauki Kościoła. Szczególnie po-

mocny może być dokument Kongregacji Nauki Wiary: Uwagi dotyczące projektów legalizacji związków między osobami homoseksualnymi z 2003 r. Ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary, kard. J. Ratzinger, ujmuje je w kilku punktach. Najpierw przypomina o istocie i nieodzownych przymiotach małżeństwa pokazując, że związki par homoseksualnych im nie podlegają; następnie, podaje argumenty racjonalne przeciw prawnej legalizacji tych związków, uwrażliwiając na nie polityków katolickich.



Prawda naturalna o małżeństwie

Kard. Ratzinger wyjaśnia, że małżeństwo nie jest jakimkolwiek związkiem między osobami. Zostało ono ustanowione przez Stwórcę w swej istocie, zasadniczych właściwościach i celach. Oto dwie osoby różnej płci poprzez wzajemne osobowe oddanie im właściwe i wyłączne, dążą do jedności, by się wzajemnie udoskonalać, współpracując z Bogiem w przekazywaniu i wychowaniu nowego życia. Małżeństwo jest więc naturalną komórką społeczną, w której dwie osoby różnej płci wyrażają swoje wzajemne oddanie miłości, owocem którego jest zrodzenie i wychowanie potomstwa – namiastki nowego, przyszłego społeczeństwa. Objawienie Boże podkreśla równość mężczyzny i kobiety co do godności osobowej, choć zróżnicowanej płciowo. Płciowość należy do sfery biologicznej i jest tu wyniesiona na poziom osobowy, na którym jednoczą się ciało i dusza. Właśnie w takim związku realizuje się wspólnota osób związana z pełnieniem aktów płciowych, przez co ma ona swój udział w akcie stwórczym. Tak więc komplementarność płci i płodność należą do samej natury instytucji małżeństwa. Jest ona tym cenniejsza dla chrześcijan, że podniesiona do godności sakramentu, stając się środkiem uświęcenia, a więc drogą do Boga.

Nie ma alternatywy dla instytucji małżeństwa

Jak łatwo można zauważyć, wskazane elementy w ogóle nie przystają do związków homoseksualnych, które chce się uczynić w majestacie prawa alternatywą dla małżeństwa. Dokument kongregacji zauważa, że nie istnieje żadna podstawa do porównywania czy zakładania analogii, nawet dalekiej, mię-

dzy związkami homoseksualnymi a planem Bożym dotyczącym małżeństwa i rodziny. Małżeństwo jest święte, natomiast związki homoseksualne pozostają w sprzeczności z naturalnym prawem moralnym. Czyny homoseksualne bowiem wykluczają z aktu płciowego dar życia; nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej; dlatego nie mogą być zaaprobowane. Pismo Święte zauważa, że są one poważną deprawacją, będąc wewnątrznie nieuporządkowane. Są one grzechami pozostającymi w głębokiej sprzeczności z czystością. Ponadto związki homoseksualne nie są w stanie zapewnić prawidłowego rozwoju osobowościowego adoptowanych dzieci, skazanych na wzrastanie w środowisku homoseksualnym. Pod tym względem dzieci te wydają się być podwójnie poszkodowane: z jednej strony nie mają własnych rodziców, z drugiej strony są narażone w większym stopniu na homoseksualizm.

Argumenty racjonalne przeciw legalizacji prawnej

Dokument Kongregacji podkreśla, że prawna sankcja par homoseksualnych może wprowadzić nieodwracalne, głębokie zmiany porządku społecznego sprzecznego z dobrem wspólnym państwa, przysłaniając niektóre fundamentalne wartości moralne, już nie mówiąc o dewaluacji samej instytucji małżeństwa. Brakuje w nich całkowicie elementów biologicznych i antropologicznych małżeństwa i rodziny, bowiem nie są one w stanie zapewnić odpowiednio prokreacji i trwania rodzaju ludzkiego. Sytuacji nie zmienia ewentualne zastosowanie sztucznego zapłodnienia in vitro, które dodatkowo uchybia szacunkowi należnemu godności osoby ludzkiej. Brak dwubiegowości płciowej stwarza przeszkodę w normalnym rozwoju adoptowanych dzieci, którym brakuje doświadczenia macierzyństwa i ojcostwa. Pozbawia się ich tym samym pełnego rozwoju ludzkiego. Związki homoseksualne nie realizują, nawet w najdalej idącej analogii, zadań małżeńskich i rodzinnych, a jako takie są nawet szkodliwe dla prawidłowego rozwoju społeczności ludzkiej.

Politycy katoliccy

Ostatni paragraf Dokumentu Kongregacji jest poświęcony politykom katolickim i ich postawie wobec ustawodawstwa przychylnego związkom homoseksualnym. Skoro wszyscy wierni mają obowiązek przeciwstawienia się legalizacji prawnej podobnych związków, to politycy katoliccy zobowiązani są do tego w sposób szczególny, na płaszczyźnie im właściwej. Winni oni jasno i publicznie wyrazić swój sprzeciw i głosować przeciw projektowi takiej ustawy, a w przypadku faktu dokonanego, winni dać publiczny wyraz swemu sprzeciwowi dając należyte świadectwo prawdzie. Następnie winni popierać

propozycje, których celem jest ograniczenie szkodliwości takiej ustawy zmierzając w ten sposób do zmniejszenia jej negatywnych skutków na płaszczyźnie kultury i moralności publicznej.

W podsumowaniu całości rozważań dokument zaznacza, że szacunek dla osób homoseksualnych, który Kościół uznaje, nie może w żadnym wypadku prowadzić do aprobowania zachowania homoseksualnego lub legalizowania podobnych związków. Wymaga tego dobro wspólne oraz ochrona jedynie prawdziwej instytucji małżeństwa i rodziny.

Katechizm Kościoła Katolickiego o małżeństwie

Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu (KKK 1601).

Powołanie do małżeństwa jest wpisane w samą



naturę mężczyzny i kobiety, którzy wyszli z ręki Stwórcy. Małżeństwo nie jest instytucją czysto ludzką, chociaż w ciągu wieków mogło ulegać licznym zmianom w różnych kulturach, strukturach społecznych i postawach duchowych. Ta różnorodność nie powinna prowadzić do zapomnienia o jego wspólnych i trwałych cechach. Chociaż godność tej instytucji nie wszędzie ukazuje się z taką samą jasnością, to jednak we wszystkich kulturach istnieje pewne zrozumienie dla znaczenia związku małżeńskiego. Szczęście osoby i społeczności ludzkiej oraz chrześcijańskiej wiąże się ściśle z pomyślną sytuacją wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej (KKK 1603).

Ponieważ Bóg stworzył mężczyznę i kobietę, ich wzajemna miłość staje się obrazem absolutnej i niezniszczalnej miłości, jaką Bóg miłuje człowieka. Jest ona dobra, co więcej bardzo dobra, w oczach Stwórcy. Miłość małżeńska, którą Bóg błogosławi, jest przeznaczona do tego, by była płodna i urzeczywistniała się we wspólnym dziele zachowywania stworzenia: Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną (Rdz 1, 28; KKK 1604).

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Za tydzień będziemy obchodzili **Europejski Dzień Pamięci Ofiar Reżimów Totalitarnych**. Tego dnia módlmy się o dobre owoce cierpień znoszonych przez prześladowanych dla przyszłych pokoleń.
2. Przypominamy, że zgodnie z prośbą naszych bis-

- kupów **sierpień jest miesiącem trzeźwości**. Zachęcamy do wytrwania w abstynencji, ofiarowując ją za tych, którzy sami nie potrafią jej zachować i są uzależnieni od alkoholu.
3. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

17 – 23 sierpnia 2015 r.

17 sierpnia – poniedziałek

- 7⁰⁰ W intencji ks. Proboszcza z racji imienin.
18⁰⁰ + Janina Wizor.

18 sierpnia – wtorek

- 7⁰⁰ + Alfreda Maj – od bratowej Teresy z rodziną.
18⁰⁰ + Klara, Stanisław Kuźniak; Władysława Jan Dej.

19 sierpnia – środa

- 7⁰⁰ + Alfreda Maj – od siostry Zofii z synem i wnukiem.
18⁰⁰ Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

20 sierpnia – czwartek

- 7⁰⁰ + Marianna, Bolesław, Stefan, Tadeusz, Kazimierz Słaboń.
18⁰⁰ + Marianna Szczodra – od sąsiadów Figłów.

21 sierpnia – piątek

- 7⁰⁰ + Jarosław Bałakier – od rodziców.
18⁰⁰ Msza zbiorowa za zmarłych.

22 sierpnia – sobota

- 7⁰⁰ + Bożena, Karolina Perkowski – od rodz. Sokołowskich i męża Jerzego.
18⁰⁰ + Tadeusz Ciołczyński (1. r. śmierci); Helena, Franciszek Mudyna – od żony, syna i synowej z wnuczkami.

23 sierpnia – niedziela

- 7⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla rodziny Żyłów.
9⁰⁰ + Stanisław Biedak; Antoni Stanek.
11⁰⁰ 1) O Boże błogosławieństwo dla Filipa Musialskiego w 1. r. urodzin.
2) O Boże błogosławieństwo dla Mikołaja Kalety w 1. r. urodzin.
18⁰⁰ + Mieczysław, Stanisława Jagła; Krystyna Mikoda.



W MINIONYM TYGODNIU

Do wspólnoty ochrzczonych przyjęliśmy:

Nikola Agnieszka Toborowicz
Gabriel Mikołaj Wolny
Zuzanna Helena Graj